

Sygn. akt IV 1Ka 531/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny - Odwoławczy, Sekcja ds. postępowań szczególnych i wykroczeń w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Almert

Protokolant: prot. Kamil Cerek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 marca 2015 roku sprawy

**B. S.**

obwinionej o wykroczenie z art. 96 § 3 kw,

z powodu apelacji wniesionej przez obwinioną,

od wyroku Sądu Rejonowego w Chrzanowie (...) z dnia 15 września 2014 roku, sygn. akt II W 795/14,

zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że na mocy art. 62 § 3 kpw w zw. z art. 5 § 1 ust. 1 kpw i art. 118 § 2 kpw uniewinnia obwinioną od popełnienia przypisanego jej czynu, a kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

SSO Andrzej Almert

Sygn. akt: IV 1 Ka 531/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 września 2014 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt Sygn. akt II W 795/14, Sąd Rejonowy w Chrzanowie, (...), uznał B. S. za winną tego, że w dniu 24 kwietnia 2014 r. o godzinie 9.15 w KPP w C. na ul. (...) będąc właścicielką pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) wbrew obowiązkowi nie wskazała na żądanie uprawnionego organu, komu powierzyła w używanie przedmiotowy pojazd, gdzie kierujący tym pojazdem w dniu 26.02.2014 r. o godzinie 8.18 w C. na ul. (...) popełnił wykroczenie drogowe niestosowania się do znaku B-36, stanowiącego wykroczenie z art. 96 § 3 kw i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył obwinionej karę grzywny w wysokości 200 złotych. Ponadto na zasadzie art. 118 § 1 kpw zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych wydatków postępowania i na zasadzie art. 119 kpw w zw. z art. 617 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył opłatę od kary w wysokości 30 złotych.

Od tego wyroku osobistą apelację wywiodła obwiniona zaskarżając go w całości. Obwiniona zarzuciła orzeczeniu, że zostało wydane z naruszeniem ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą umów międzynarodowych, a to Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Ponadto podniosła, że nie wskazała sprawcy wykroczenia nieumyślnie, gdyż nie miała wiedzy na ten temat, zaś zarzucone jej wykroczenie można popełnić jedynie umyślnie. Ponadto skarżąca wskazała na swoją złą sytuację materialną. Na tej podstawie wniosła o uniewinnienie, a ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i odstąpienie od wymierzenia kary i obciążania kosztami postępowania.

**Sąd Odwoławczy zważył co następuje:**

Apelacja była skuteczna, albowiem choć jej argumenty podniesione w jej uzasadnieniu nie zasługiwały na uwzględnienie, to spowodowana nią kontrola instancyjna doprowadziła do ujawnienia naruszenia prawa materialnego, co należało wziąć pod uwagę z urzędu i obwinioną uniewinnić od zarzuczonego jej czynu.

W pierwszej kolejności należało wskazać, że zgodnie z ustaloną linią orzeczniczą Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, autodenuncjacja w zakresie spraw z pogranicza odpowiedzialności administracyjnej, zagrożonych znikomą sankcją – a więc także zarzuczonego obwinionej wykroczenia – jest dopuszczalna i zgodna z Europejską konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, albowiem nie dotyczy „spraw karnych” obejmowanych ochroną art. 6 tejsze. Ponadto, wedle Trybunału, należy dokonywać rozróżnienia pomiędzy samoskarżeniem w już toczącym się postępowaniu, a prawnym obowiązkiem podania informacji, która może posłużyć do ewentualnego wszczęcia takiego postępowania – co należało omówić szerzej

W tym miejscu odwołać należało się do orzeczeń w sprawach *Weh v. Austria* (judgment, Strasbourg 8 April 2004, appl. 38544/97) oraz *Rieg v. Austria* (judgment, Strasbourg 24 March 2005, appl. 63207/00). Na tle tych spraw ETPCz powtórzył, iż prawo do milczenia i do wolności od samooskarżania się w procesie karnym należą do „ogólnie uznanych standardów międzynarodowych, które leżą u podstaw koncepcji słusznej procedury sądowej”. Niemniej prawo do milczenia oraz przywilej *nemo se ipsum accusare tenetur* nie mają charakteru absolutnego. W przywołanych sprawach ustawodawca skaraący zostali ukarani za niedostarczenie informacji, która mogłaby posłużyć jako przyszła okoliczność obciążająca ich w postępowaniu o przekroczenie limitu dozwolonej prędkości. Obowiązek dotyczył ujawnienia personaliów faktycznego użytkownika pojazdu. W tym kontekście, jak orzekł Trybunał, fakt wykorzystania przez organy państwowe środków przymusu w celu uzyskania stosownej informacji nie może być traktowany jako sprzeczny z prawem do milczenia czy wolnością od samooskarżania się.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należało zauważyć, że obwiniona powinna być przesłuchana najpierw jako świadek (po uprzednim pouczeniu o możliwości odmowy składania zeznań w wypadkach, o których mowa w art. 183 kpk). W toku tego przesłuchania obwiniona miała obowiązek podania informacji kto kierował pojazdem w chwili popełnienia wykroczenia – choćby była to ona sama. Dopiero wówczas winna być ewentualnie przesłuchana w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia i dopiero wówczas też mogłaby odmówić składania wyjaśnień. Co w realiach tego rodzaju postępowań, faktycznie uniemożliwiłoby pociągnięcie jej do odpowiedzialności, albowiem zgodnie z art. 74 § 1 kpw (a contrario), niedopuszczalnym byłoby wykorzystanie w postępowaniu przeciwko niej zeznań, jakie złożyła uprzednio jako świadek. Tym samym w realiach tej konkretnej sprawy nie sposób dopatrywać się przymuszania obwinionej do samooskarżenia.

Oczywiście można rozpatrywać również sytuację innego rodzaju, gdy zeznania świadka nie tylko prowadzą do autodenuncjacji, ale również ujawniają organom ścigania nieznaną im dowody, wystarczające do wykazania sprawstwa. Jawi się to jako możliwe szczególnie w świetle nowelizacji art. 183 kpk, dokonanej z dniem 1 lipca 2003 roku, w której wyłączono możliwość powołania się na prawo do odmowy zeznań w postępowaniu karnym, gdyby mogło to narazić świadka lub osobę mu najbliższą na odpowiedzialność za wykroczenie. A to w sytuacji gdy przepis art. 41 § 1 kpw wciąż odwołuje się wprost do stosowania przepisu art. 183 kpk w postępowaniu wykroczeniowym – zaś ustawodawca pomimo upływu ponad dekady nie zdecydował się na zmianę tego stanu rzeczy. Nie było jednak rzeczą Sądu Odwoławczego rozważanie ww. hipotetycznej sytuacji, ani dociekanie motywów ustawodawcy. Albowiem powyższa problematyka nie zaktualizowała się w niniejszej sprawie.

Również kwestia umyślności wykroczenia z art. 96 § 3 jawi się odmiennie, niż twierdzi skarżąca – tzn. wykroczenie to można w określonych, specyficznych sytuacjach, popełnić również nieumyślnie. Choć bowiem w większości wypadków istotnie wykroczenie to będzie miało charakter nieumyślny – to w ocenie Sądu Odwoławczego mogą zaistnieć sytuacje odmienne, np. wtedy, gdy osoba dysponująca pojazdem i zobowiązana na mocy przepisów szczególnych do prowadzenia ewidencji jego użytkowania ( np. funkcjonariusz Policji) wbrew temu obowiązkowi zaniechałaby odnotowania faktu użytkowania pojazdu przez inną osobę i w ten sposób nieumyślnie uniemożliwiłaby sobie wypełnienie obowiązku z art. 78 ust 4 prd.

Przy czym w realiach niniejszej sprawy Sąd Odwoławczy uznał, że powoływanie się przez obwinioną na niepamięć miało charakter zaplanowanej taktyki procesowej, zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności i nie sposób było tych twierdzeń uznać za wiarygodne. Tym samym nie mogło być mowy o przyjęciu nieumyślności jej zachowania.

Niemniej obwinioną należało uniewinnić od stawianego jej zarzutu. Bynajmniej jednak nie z powodu trafności argumentacji apelacji – gdyż jak wykazano wyżej była ona chybiona – ale dlatego, że materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy nie pozwala na przypisanie jej zarzuconego czynu. Zaś apelacja została wniesiona tylko na korzyść i nawet w razie uchylecia zakwestionowanego orzeczenia, nie byłoby możliwym uzupełnienie postępowania dowodowego na niekorzyść skarżącej.

Odpowiedzialności z art. 96 § 3 kw podlega bowiem tylko osoba zobowiązana do udzielania informacji nt użytkownika pojazdu – która nie czyni tego na wezwanie uprawnionego organu. Tymczasem w aktach sprawy brak jakiegokolwiek śladu takiej czynności. Obwiniona nie została przesłuchana jako świadek wykroczenia drogowego, a w każdym razie akta nie zawierają takowego protokołu. Brak też korespondencji, notatek urzędowych telefonicznych itp. dokumentów wskazujących na skierowanie do obwinionej zapytania w przedmiocie tożsamości użytkownika pojazdu. Obwiniona została od razu przesłuchana jako osoba podejrzewana o popełnienie wykroczenia z art. 96 § 3kpw. Jednak nawet protokół tego przesłuchania nie wskazuje by choćby wówczas została ona wezwana do ujawnienia kto posługiwał się pojazdem w chwili popełnienia wykroczenia drogowego.

Również opis zarzutu należy określić jako kuriozalny – albowiem dotyczył on odmowy wskazania ww. informacji w dniu 24 kwietnia 2014 r. o godzinie 09:15 w KPP w C. – w sytuacji gdy dokładnie w tym czasie i miejscu rozpoczęło się przesłuchanie obwinionej, już jako osoby podejrzewanej o popełnienie ww. wykroczenia.

Oczywiście z kontekstu sprawy można domniemywać, że do obwinionej faktycznie skierowano stosowne pytanie. Prawo wykroczeń jest jednak – podobnie jak prawo karne – prawem faktów, a nie domniemań. Skoro więc nie istnieją żadne dowody na to, że przedmiotowe zapytanie zostało zadane obwinionej, to należało uznać, że go nie było. W tym stanie rzeczy – wobec braku żądania uprawnionego organu – zachowanie obwinionej nie wypełniało znamion zarzuconego jej wykroczenia, czego nie dostrzegł Sąd Rejonowy, wydając wadliwe orzeczenie.

Dlatego Sąd Odwoławczy, na podstawie art. 431 § 2 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił obwinioną od zarzuconego jej czynu. Równocześnie, w konsekwencji powyższego, należało orzec o kosztach postępowania na zasadzie art. 118 § 2 kpw i art. 635 kpk w zw. z art. 119 kpw stwierdzając, że koszty postępowania za obie instancje ponosi Skarb Państwa.